

LIST LECHA WALESY DO LUDZI PRACY W POLSCE

Jak co roku, w rocznicę Grudnia, zwracam się do Was, aby podzielić się swoją oceną sytuacji kraju i naszego ruchu. Chcę Wam powiedzieć, że mam zaufanie do przyszłości. Nie dopuszczam myśli, że pozwolimy w Polsce zwyciężyć złu.

Każdy, kto chce widzieć, musi dojrzeć olbrzymią wolę do życia w godności, do bycia gospodarzami u siebie - jaka tkwi w polskim społeczeństwie.

Zmiany, jakie nastąpiły w społecznej świadomości, mają charakter trwały. Nikomu nie uda się wymazać ich ze świadomości Polaków. Tymczasem władza zachowuje się tak, jakby tych faktów nie dostrzegała. Mimo że po lipcowej amnestii zdecydowana większość więźniów politycznych odzyskała wolność, a skala represji znacznie się zmniejszyła, władze nie zdecydowały się na podjęcie dialogu ze społeczeństwem i na dopuszczenie do głosu opinii publicznej.

Przyniósł też rok ostatni wydarzenie tragiczne - męczeńską śmierć kapłana, ks. Jerzego Popiełuszki, zamordowanego przez funkcjonariuszy urzędu, który w teorii ochraniać ma bezpieczeństwo państwa i obywateli. Bezpośredni sprawcy tego ohydneho mordu zostali wprawdzie aresztowani. Nie zamyka to jednak sprawy. Zbrodnia na ks. Jerzym Popiełuszcze odsłania mechanizmy systemu, w którym przedstawiciele aparatu władzy mogą się, a w każdym razie czuli się bezkarnie. Zapewne nie mogłoby się to wydarzyć, gdyby nie bezkarność sprawców poprzednich tragedii.

Potrzeba było dopiero śmierci ks. Jerzego, aby dokonał się wstrząs i zdarta została zaskona, za którą kryje się zbrodnia.

Naród i Kościół nie zapomną męczeńskiej ofiary ks. Jerzego ani Jego nauki i ideałów, za które oddał życie.

Na pogrzebie tego wielkiego kapłana powiedziałem, że "Solidarność" żyje, bo On oddał dla niej życie. Dziś powtarzam te słowa.

Jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek zjednoczeni pomiędzy sobą i zjednoczeni wokół Kościoła i jego Prymasa. Najlepszym tego dowodem jest nasze domaganie się pełnego i nikogo nie pomijającego wymiaru sprawiedliwości dla sprawców i inspiratorów mordu na ks. Popiełuszcze. Nasza jedność ma zupełnie fundamentalne znaczenie dla dalszego biegu spraw w naszym kraju. Bez niej nie zdziałamy nic, z nią stać nas na bardzo wiele.

Dzisiejsza Polska potrzebuje działań, potrzebuje aktywności na polu społecznym, gospodarczym i w dziedzinie praworządności. Ostatnie trzy lata, bez najmniejszej wątpliwości wykazały całkowite bankructwo tych, którzy wyobrażali sobie, że w Polsce można dokonać zmian bez społeczeństwa i można wprowadzić jakiś "absolutyzm oświecony".

Dopóki w naszym życiu publicznym trwać będzie sytuacja wytworzona po 13 XII 81 r., a polegająca na próbie odsunięcia społeczeństwa od udziału w życiu publicznym, na próbie jego ponownego ubezwłasnowolnienia - przewagę w życiu publicznym będą uzyskiwali zawsze ci, którzy żadnych, nawet najbardziej połowicznych reform nie chcą. Skutkiem tego stanu rzeczy może być jedynie Polska biedna, odcięta od świata, pogrążona w permanentnym kryzysie, Polska jako kraj "piątego świata", bez żadnych zalet współczesnej cywilizacji, za to ze wszystkimi jej wadami.

Na alarm biją dziś w Polsce z wielu stron. Nawet w oficjalnej, cenzurowanej prasie słychać odgłosy tego alarmu. Niestety bez żadnych istotnych skutków.

Dla każdego narodu, w tym także i naszego - ważniejsza jest jednak nie przeszłość, a przyszłość. Przyszłość zaś wymaga zasadniczych reform opartych o zasadę podmiotowości społeczeństwa. Dlatego też dziś najważniejszym podziałem w Polsce jest podział na tych, którzy chcą reform i tych, którzy ich nie chcą. Musimy zrobić wszystko, aby idea podmiotowości społeczeństwa zwyciężyła.

"Solidarność" żyje. Trzeba jednak zadawać sobie pytanie, czym jest ona dzisiaj. Przede wszystkim jest wielkim narodowym ruchem na rzecz podmiotowości i poszanowania godności społeczeństwa i każdego człowieka w Polsce.

Jest zbiorem ideałów, które ujawniły się w dniach naszego sierpniowego strajku. Jednym z najważniejszych było i jest dążenie do wyzwolenia polskiej pracy, do posiadania przez nią własnej reprezentacji związkowej. Dążenie to zrealizowało się w NSZZ "Solidarność". Pomimo jego formalnej delegalizacji jesteśmy mu wierni.

Wiem także, że w obecnych trudnych warunkach, wymagających różnorodnych działań społecznych, nie ma jednej drogi dla wszystkich.

Zgodni musimy być co do podstawowych wartości ruchu, tego co określimy jako "ducha Sierpnia". Za to wybór drogi i środków walki o te ideały powinien być kwestią, którą każdy powinien rozstrzygnąć sam, zgodnie z własnym sumieniem i oceną sytuacji. Potrzebna jest wielość społecznych inicjatyw. Zrobić można wiele, trzeba się tylko wokół siebie rozejrzeć.

To co powinno się stać przedmiotem powszechnej troski, to z czego nie możemy w żadnym przypadku zrezygnować, to prawo do pluralizmu związkowego.

Trzeba nam nowej, jawnej ogólnopolskiej akcji na rzecz związkowego pluralizmu. Wzywam do jej podjęcia działaczy "Solidarności". Jest także program minimum dla każdego, kto czuje się członkiem "Solidarności". Żaden z nas nie może uczestniczyć w kłamstwie, pomagać w zniewalaniu innych i siebie samego.

W 1980 r. uczciliśmy 10 rocznicę wydarzeń grudniowych odsłaniając w Gdańsku - wspólnie z władzami - Pomnik Poległych Stoczniowców 1970 r. Podkreślaliśmy wówczas wagę doświadczenia płynącego z przebiegu tamtego konfliktu.

Wiele od tego czasu minęło; ale Pomnik stoi do dzisiaj - stanowiąc wyzwanie wobec przyszłości.

Lech Wałęsa

W 14 rocznicę Grudnia '70, w niedzielę 16 XII o godz. 11 na uroczystą mszę w gdańskim kościele św. Brygidy przybyły tłumy ludzi i delegacje z wieńcami oraz transparentami, m.in. z Ursusa, Nowej Huty, Szczecina i Radomia. Obecni byli liczni działacze "S", wśród nich Lech Wałęsa, Bogdan Lis, Andrzej Gwiazda, Stanisław Wadołowski, Grzegorz Palka, Józef Pinior, Karol Modzelewski. Po mszy uformował się ponad 10-tysięczny pochód, który szedł w milczeniu - zgodnie z apelem Lecha Wałęsy - w stronę Pomnika Poległych Stoczniowców. Droga do Pomnika blokowana była przez trzy szpalery MO i samochody milicyjne. Części pochodu udało się przedrzeć przez dwa pierwsze kordony, milicjanci z trzeciego zaatakowali ludzi pałami i gazami. Uczestnicy pochodu zaczęli skandować "Gestapo". Na polecenie Lecha Wałęsy jeden z wieńców położono przed zastępującymi drogę milicjantami. Część ludzi bocznymi uliczkami wycofywała się w stronę kościoła św. Brygidy, gdzie również pałowano. Grupa milicjantów wtargnęła na teren kościoła. Do 15-ej na mieście trwały starcia uliczne, zatrzymano kilkanaście osób.

Przed krzyżem przy kopalni "Wujek" zebrało się 16 XII o godz. 19-ej ok. 200 osób, m.in. rodziny pomordowanych górników oraz A. Walentyńowiez, i K. Swiżeń. Składano kwiaty, palono znicze, śpiewano. MO fotografowało.

DOTARŁY DO NAS

Mazowsze - MORS nr 30 z XI; Solidarność Walecząca, Pruszków nr 10 z 28 X; LOS nr 78 z XI; Sektor nr 71 z 30 XI i 72 z 10 XII; Przegląd Wiadomości Agencyjnych nr 4 z 2 XII i nr 5 z 9 XII; Warianty. Wydają Agnomiczne Związki Zawodowe nr 1 z 30 XI; Wiadomości nr 127 z 2 XII i 128 z 9 XII; GDN Głos Wolnego Robotnika nr 93 z 22 XI, 94 z 1 XII i 95 z 6 XII; Wola nr 124 z 3 XII i 125 z 10 XII; Robotnik nr 75 z 11 XI, 76 z 25 XI i 77 z 9 XII; Wolna Trybuna nr 31 z 26 XI; Biuletyn Informacyjny Uniwersytetu Warszawskiego nr 9 z XI i 10 z XII; Tygodnik Wojenny nr 98 z 28 XI; Wiadomości Podlaskie nr 86 z IX, 87 z X i 88 z XI; Hutnicy 82 nr 66, 67, 68 i 69 z 20 XI; Solidarność Podziemna nr 153 z 29 XI; KAT z XI i z 25 XI; Głos Wolnego Taksówkarza nr 41 z X i 42 z XI; Sprawa Robotnicza. Pismo na rzecz samorządności robotniczej nr 1; Wolny Głos Ursusa nr 60 z 10 XII; NAI nr 52 z 15 XII; Metrum nr 25-26 z 12 XII.

Dolny Śląsk - Z dnia na dzień nr 342 z 25 XI - 1 XII; 343 z 2-8 XII, 344 z 9-15 XII; Solidarność Walecząca nr 92 z 2-9 XII; BIS nr 64 z 19 XI i 65 z 26 XI; Victoria nr 18 z 18 XI; Solidarność Elwro nr 109 z 12 XI i 110 z 19 XI; Iskierka nr 103 z X; Solidarność Dolnośląska nr 84 z 14 XI; Jednością Silni nr 33 z XI; Myśli nr 4 z XI; Co u Nas. Pismo Młodzieży Szkolnej nr 13 z 15 X; Żywią i Bronią /Solidarność Walecząca/ nr 2 z XI; Swit nr 51 z IX-X; Solidarność AR nr 70 z X; Hydraulik nr 33 z 15 XI.

Gdańsk - Rozwaga i Solidarność nr 31 z XI; Nasz Czas nr 33 z 16 XI i 34 z 29 XI.

Grudziądz - Iskra nr 40 z 9 XI.

Kostrzyń - Solidarność Wojenna. MKK Region Kostrzyń nr 11 z X.

Łódź - Biuletyn Uniwersytetu Łódzkiego nr 16 z XII; Głos Łodzi nr 10 z 2 XII.

Małopolska - Homo Homini nr 11 z XI; Mała Polska z 3 XII.

Region Południowo-Wschodni - Busola nr 17 z XI.

Region Śląsko-Dąbrowski - Wolni i Solidarni nr 16 z XI; Górnik Polski nr 5 z X i 6 z XI; Głos /BI Kop. "Czerwone Zagłębie"/ z X; Manifestacja Gliwicka nr 50 z X; Ośc, wyd. spec. z XI i nr 11 z XI; Głos Śląsko-Dąbrowski nr 28 z XI; RIS nr 70 z XI.

Region Środkowo-Wschodni - Grot nr 92 z 17 XI; Solidarność Nauczycielska nr 30 z XI.

Toruń - Kontra nr 82 z 5 XII; TIS nr 114 z 21 XI, 115 z 28 XI, 116 z 4 XII i 117 z 6 XII; Rlana nr 34 z 15 XI; Bastion nr 1 z 17 IX.

Wielkopolska - Feniks /Gorzów Wlkp/ nr 20/87 z 1 XII.

Zgorzelec - Iskra. Wyd. Niezależny Ruch Działania w Zgorzelcu nr 1 z IX.

Ziemia Radomska - Wolny Robotnik z X.

Oraz: Solidarność podziemna PBK/PRK nr 22/23 z XI/XII.